

LUBLINA

ublin, Kościuszki 8.

Telefon № 3.

Uchwały Zjazdu Zrzeszeń lokatorów.

**W dniu dzisiejszym został otwarty MAGAZYN BŁAWATNY przy ul.
Krak.-Przedm. Nr. 46 (róg Kościuszki) P. F.**

T. KOZICKI i S-KA

Sp. z ogran. odpow.

czem mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność

Z poważaniem T. KOZICKI i S-ka.

Zajścia krakowskie, arnowskie i borysław- skie w Sejmie.

W piątkowe posiedzenie Sejmu było awne i bardzo burzliwe. Po załatwieniu kil- dy spraw, Sejm ujrzał przed sobą mi- i niebra Kiernika, który chciał przemó- kule i na temat zajęć krakowskich.

Po wejściu ministra na trybunę ro- to zale się ogromna wrzawa na lewicy e chwytliwy: „Potwór! Morderca ro- sę! Człowieku! Do dymisji! Precz u. Nie prowokatorem! Minister u nie zwołał na trybunę steno- v tym afa i odczytał mu swe prze- ść jedzenie wśród niemilknącego kasu, uniemożliwiającego u- szenie choćby jednego sło-

trzy z przerażeniem na politykę rządu, która sprowadziła żołnierza do roli wykonawcy krwawych porachunków klasowych. Zrozumienie robotnika i żołnierza było siłą Rzeczypospolitej. **Rząd kopie przepaść między żołnierzem, a ludem.**

Mimo wszystko wierzę, że porozumienie będzie utrzymane. Niestety większość pravicowa uważa, że represyj i rzezi było za mało." Pan Wikliński z Chrz. Dem. uważa, że należy od razu strzelać i to ostrymi nabojami, nie w górę, ale w pierś robotnika (wrzawa na prawicy). Prasa pravicowa ubolewa, że strzałów było za mało i zaostrza stosunki między wojskiem, a robotnikami. Celem jest wyzyskanie nastrojów dla agitacji faszystowskiej w wojsku. Wierzymy, że żołnierz na lep nie pójdzie. Rozpowszechnia się wieści, że w zająciach brali udział strzelcy i peowiacy. Chodzi o zdyskredytowanie tych patriotycznych organizacji, wówczas gdy przedstawiciele zbrojnych drużyn faszystowskich konferują z przedstawicielami prawicy Sejmu. **Odpowiedzialność za krew żołnierzy i robotników spada na rząd**

Stawiam wniosek. Sejm stwierdza, że obecny rząd swoją polityką przywilejów podatkowych wywołał obecną drożyznę i strajki robotnicze. Rząd w walce z ofiarami swej polityki drożyznianej podeptał ustawy, złamał Konstytucję w bezprawnem ogłoszeniu sądów doraźnych i spowodował straszną rzeź bratobójczą w Krakowie, Borysławiu i Tarnowie. Sejm odrzuca wobec powyższego oświadczenia pana ministra Kiernika i **wzywa rząd do ustąpienia.** (Oklaski na lewicy).

Następnie przemawiał p. **Stroński**. Gdy zaś p. **Marek** usiłował rozpocząć mowę, podniósł się olbrzymi tumult na prawicy, wobec czego wicemarszałek przerwał posiedzenie.

**„O, cześć wam, panowie”
brzmiało, gdy min. Kiernik „wy-
głaszał” swą mowę.**

Podczas, kiedy minister Kiernik mówił do stenografa, lewica rozpoczęła pieśń: „O, cześć Wam, panowie magnacii”. I wśród tej pieśni minister skończył swą mowę, której nikt, prócz stenografa nie słyszał...

Zwolnienie roczników 1898 i 1895.

**Rekruci rocznika 1902 zostaną wcieleni dnia 3-go
grudnia r. b.**

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Większa część rezerwistów rocznika 1898, którzy zostali powołani na ćwiczenia w czasie między 16-ym a 25-ym października, została już z dniem 10 listopada zwolniona.

Pozostali — znaczna mniejszość — będą również zwolnieni w najbliższych dniach.

Zwoleńniu podlegają także rezerwiści rocznika 1895 powołani częściowo w obrebie D.O.K. Grodno i Białystok.

Termin wcielenia do wojska rekrutów rocznika 1902 już ostatecznie oznaczono na dzień 3 grudnia r. b.

Nowa katastrofa lotnicza.

TORUŃ. 14.11. (A. W.). Wczoraj wydarzyła się tutaj katastrofa lotnicza, która pociągnęła za sobą śmierć trzech oficerów. Katastrofa wydarzyła się w niezwykle okolicznościach podczas manewrów balonem wojskowym. Na wysokości 600 metrów balon dostał się w wiry powietrzne, które wywołały silne wstrząśnienie. Kosz, w którym znajdowało się trzech obserwatorów, runął na ziemię, a **oficerowie ponieśli śmierć na miejscu**. Nazwiska ofiar: **porucznik Drozdowski, porucznik Zawadzki i porucznik Kru-**
piński.

Tego samego dnia runął samolot w Warszawie, a lotnik, por. Szczepański, poniósł śmierć na miejscu.

Plan angielski dąży ku rozdzieleniu Polski od Francji.

LONDYN. 14.11. B. dyrektor „English Review”, Austen Harrison, sympatyk liberalnej grupy Lloyda George’a, wystąpił w „Daily News” z artykułem, poświęconym wrażeniom długiej podróży po Europie, przede wszystkim zaś wrażeniom z rozmów, które odbył z kierującymi politykami w Polsce. Na podstawie tych rozmów, Harrison oświadcza, że Polskę można oswobodzić od wpływów Francji i przekształcić ją w czynnik, którym Anglja mogłaby się posłużyć dla odrestaurowania równowagi europejskiej, zrujnowanej, zdaniem Harrisona, przez hegemonję Francji na kontynencie.

Harrison radzi zmniejszyć wydatki wojskowe w Polsce. Wówczas Anglia udzieli jej swych kapitałów oraz umożliwi porozumienie Polski z Rosją i Niemcami.

Za zabójstwo drugiej żony ojca.

Warszawski Sąd Okręgowy pod przewodnictwem wice-prezesa Gumińskiego, przy udziale sędziów Laskowskiego i Skawińskiego ogłosił po kilku dniowej rozprawie wyrok, mocą którego **Stefan Hordliczka** za zabójstwo Wandy Hordliczkowej, drugiej żony ojca, **skazany został na 6 lat ciężkiego więzienia, a po zastosowaniu amnestii na 4 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.** Oskarżony, odpowiadający z wolności, został aresztowany,

Dziś, w czwartek 15 listopada

Księżniczka Ola-la

wodewil w 3-ch aktach.

Jutro, w piątek 16 listopada

PREMJERA!

PREMJERAI

Teatr Miejski

SZKOŁA KOKOT

Komedja Arimonte'a i Gerbidon'a.

Przeciw prześladowaniu „Ziemi Lubelskiej”.

Interpelacja

posła Marjana Malinowskiego i tow. ze Z. P. P. S.
do
Panów Ministra Sprawiedl. i Spraw Wewnętrznych

w sprawie konfiskaty i zawieszenia dziennika „Ziemia Lubelska”, wychodzącego w Lublinie, przez władze administracyjne i sądowe.

Od kilku miesięcy dziennik demokratyczny, wychodzący w Lublinie p. t. „Ziemia Lubelska”, jest stale i systematycznie prześladowany przez miejscowe władze administracyjne i sądowe.

Artykuł 105 Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r. wyraźnie mówi: „**Poręcza się wolność prasy**”. Nie może być wprowadzona cenzura ani system koncesyjny na wydawanie druków. **Nie może być odjęty dziennikom i drukom krajowym debet pocztowy ani ograniczone ich rozpowszechnianie na obszarze Rzeczypospolitej.**

Ustawa osobna określi odpowiedzialność za nadużycia tej wolności:

Tymczasem wbrew wyżej przytoczonemu artykułowi Konstytucji w lipcu r. b. starosta lubelski, p. Krauze, zapowiedział redaktorowi „Ziemi Lubelskiej”, p. T. Kaszyńskiemu, iż **prokuratorja** miejscowa myśli o zupełnym zamknięciu „Ziemi”. Wkrótce nastąpiło wytoczenie 7 procesów prasowych, z tych 3 za przedruk z podaniem źródeł artykułów z łódzkiej „Republiki”, „Kurjera Lwowskiego” i „Robotnika”—pomimo, że odnośne artykuły, przedrukowane w „Ziemie”, w wyżej wymienionych piśmiech skonfiskowane nie zostały.

Wreszcie 9 listopada lubelski Sąd Okręgowy **dziennik zawiesił, aż do ukończenia procesu, wytoczonego redaktorowi „Ziemi”.**

Nadmienić należy, że te same władze administracyjne i sądowe, które z takim uporem prześladowały dziennik „Ziemię Lubelską”, nie przeciwdziałają rozpowszechnianiu, a nawet nakazują prenumerować i czytać w miejscowych urzędach dziennik „Głos Lubelski”, gloryfikujący na swoich łamach do dziś niesłychaną zbrodnię obłąkańców—mord pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, G. Narutowicza.

„Głos Lubelski”, polecany i urzędowo prenumerowany przez czynniki rządowe, jasno charakteryzuje, dlaczego dziennik demokratyczny „Ziemia Lubelska” jest z taką zacieklnością prześladowany.

Zważywszy wyżej przytoczone fakty, niżej podpisani zapytują Pana Ministra Sprawiedliwości:

1) na zasadzie jakich praw i ustaw miejscowa prokuratura zawiesiła dziennik „Ziemię Lubelską”, skoro w myśl 105 art. Konstytucji, ustawy, określającej odpowiedzialność za nadużycia wolności prasowej, Rząd Sejmowi do dziś nie przedłożył, a więc ustawa taka nie istnieje?

2) gdzie i kiedy uzgodniono ze 105 art. Konstytucji prawa kagańcowe, zastosowane przeciwko dziennikowi „Ziemia Lubelska”?

3) czy skłonny jest Pan Minister Sprawiedliwości, ze względu na wyżej przytoczone okoliczności, uchylić zarządzenie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 9 listopada 1923 r. o zawieszeniu dziennika „Ziemia Lubelska”?

4) czy zechcą Panowie Ministrowie Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości zwrócić uwagę podwładnym sobie organom w województwie Lubelskim, iż urzędowe popieranie i prenumerowanie pisma, gloryfikującego zamordowanie pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej G. Narutowicza, jest ze względów moralności państwowej niedopuszczalne?

Warszawa, dnia 13 listopada 1923 r.

* * *

(Skonfiskowane artykuły, dołączone do interpelacji i będące jej częścią składową, przedrukujemy w następnych numerach jednolitości. Redakcja).

Szkalują, a potem odwołują przed sądem.

Redaktorzy chjeńskiego „Słowa Polskiego” odwołali przed sądem swe zarzuty przeciw posłowi Śliwińskiemu.

Dnia 12 b. m. odbyła się przed sądem przysięgłych we Lwowie rozprawa przeciw b. red. „Słowa Pol.” dr. Mejbaumowi, którego poseł Hipolit Śliwiński oskarżył o obrazę czci drukiem, „Słowo” zarzuciło mianowicie posłowi S., że najwybitniejsza osobistość z rządu lewicowego dopomogła mu do oszukania skarbu pol. Red. Mejbaum złożył deklarację, w której oświadczył, że nie miał wpływu na zamieszczenie artykułu, red. odp. zaś, p. Fabiański oświadczył, że zarzutów zawartych nie podtrzymuje. Wobec tego sprawę załatwiono ugodowo.

„Słowo Polskie” wychodzi we Lwowie, a jego redaktorem był p. Stan. Grabski aż do objęcia teki ministra Wyzn. i Oświec. Publ.

Zjazd Zrzeszeń Lokatorów.

W dn. 1 i 2 listopada r. b. odbył się w Warszawie, w sali Muzeum Przemysłu i Handlu Wszechpolski Zjazd delegatów Zrzeszeń lokatorskich Rzeczypospolitej Polskiej, zwołany przez Zarząd Główny Centrali tychże Zrzeszeń (Leszno Nr. 29).

Pomimo bardzo niesprzyjających warunków (strajk kolejowy i 3-krotne podniesienie taryfy kolejowej, przybyło przeszło 40 delegatów z różnych stron kraju, między innymi z Częstochowy, Łodzi, Zagłębia, Kielc, Radomia, Radomska, Brześcia, Białegostoku, Kowla, Włodzimierza, Zielonca, Sosnowca, Będzina, Baranowicz).

Po załatwieniu spraw charakteru przedwstępnego i przyjęciu sprawozdania Zarządu przystąpiono do wyborów nowego Zarządu, do którego weszli: dr. Buczyński (prezes), H. Witkowski (wiceprezes), adw. Roliński (sekretarz) adw. Kryciński (skarbnik), adw. Maj, pp. Traub (Sosnowiec), Różański (Brześć), Konarski (Łódź), Szwyf (Białystok), i do komisji rewizyjnej weszli pp. Hermelin, Lipski i Małecki (wszyscy z Warszawy).

Część pierwszego dnia i cały drugi dzień Zjazdu poświęcono gorącym rozprawom nad groźną sprawą Ustawy o ochronie lokatorów, projekt której, w brzmieniu, jak ustaliły ostatnie obrady Komisji prawniczej Sejmu, referował adw. St. Roliński. Po rozprawach, w których ujawniło się tyleż podziwu co i oburzenia dla tych członków Komisji prawniczej Sejmu, którzy preferowali uchwały krzywdzące 95 proc. ludności miejskiej, a nie dające wzajemian żądanej gwarancji naprawy stanu nieruchomości lecz zato wielkie przywileje resztującej 5 proc. ludności, uchwalono jednomyślnie następujące rezolucje:

Zważywszy, że od dnia wydania ostatniej Ustawy o ochr. lok., tj. od stycznia 1921 roku, Rząd, idąc po linii najmniejszego oporu, drogą rekwiizycji zmniejszył ilość lokali mieszkalnych, zamiast drogą budowy domów tę ilość powiększyć, co pochłonęłoby w przybliżeniu te same koszty, co utrzymanie instytucji rekwiizycyjnych. Zważywszy, że od tegoż czasu wynagrodzenie za pracę fizyczną i umysłową zmniejszyło się znacznie w stosunku do wzrostu drożyzny artykułów pierwszej potrzeby, Zjazd uchwałą:

1) Aby żadne lokale, mieszkalne czy niemieszkalne, pomieszczenia handlowe czy przemysłowe nie były wyjęte z pod Ustawy o ochronie lokatorów.

2) Aby wysokość komornego nie była wyższą, niż określona w Ustawie o ochr. lok. wydanej 12 stycznia 1921 roku, wychodząc z przerechnowania marek p. na franki szwajcarskie w dniu 12 stycznia 1921 r. (frank = 140 marek), tj. w dniu wejścia w życie tejże Ustawy — co według parytetu 31 października r. b. wyniosłoby około 10.000 marek za rubla łącznie ze świadczeniami, które winny być włączone do komornego.

3) Aby podwyżki komornego szły automatycznie równolegle z wzrostem wynagrodzenia pracowników umysłowych i fizycznych, nie zaś równolegle

z % wzrostu drożyzny, gdyż praktyka i życie wykazały, że obie te wielkości prawie nigdy nie idą ze sobą w parę.

4) Aby p. 3 Art. 8 Ustawy dotyczącej obowiązujący był skreślony względnie uzupełniony zobowiązaniem gminy dostarczenia lokalu pod wskazaniem względami odpowiadającego lokalowi poprzedniemu.

5) Aby punkt C Art. 10 tejże Ustawy został skreślony, a to na tej podstawie, że „obrzydzenie współmieszkańcom pobytu w domu” lub „nietychne zachowanie się” może być rozumiane przez różne sądy interpretowane i kara za to, mianowicie eksmisja z lokalu, jest w dzisiejszych warunkach znacznie wyższą i groźniejszą niż nawet kara za zabójstwo (kilkokrotna więzienie).

6) Aby lokale niemieszkalne mogły być przerabiane na lokale mieszkalne, o ile służą jako lokale handlowe, przemysłowe, sklepy i t. p. o ile wogóle są wynajęte i nie mogą być zastąpione przez inne lokale odpowiednie, obowiązek dostarczenia których leży na właścicielu domu.

7) Aby właściciel domu, gdy potrzebuje na jakikolwiek cel jakiegokolwiek lokalu w swoim domu, obowiązany był dostarczyć w zamian lokatorowi innego pod wszelkimi względami a więc i pod względem dziełcy, obszaru, wysokości komornego stosunku do niniejszej Ustawy i t. d. lokalu równoznacznego i ponieść wszelkie koszty z przeprowadzką i instalacją związane.

8) Aby w domach nowowbudowanych i częściach domów nadbudowanych, wysokość komornego była dowolna tylko w pierwszym roku n. m., dalej zaś aby była regulowana tylko wzrostem drożyzny.

Aby prawo eksmisji z tych domów było ograniczone tak samo, jak i w wszystkich wogóle lokalach podlegających Ustawie o ochr. lok.

9) Aby eksmisja z lokali służących wszelkiego rodzaju, a więc i tylko rządów i administratorów domów była dopuszczalna tylko wtedy, gdy umowa zerwana jest z winy pracownika.

10) Aby nie była dopuszczalna eksmisja lokatorów dla jenerałów remontu domu, gdy jest możliwa dokonania tego remontu części bez rugowania lokatorów na bruk.

11) Aby w razie czasowego opuszczenia lokalu przez lokatora dla dokonania remontu domu, lokal po stawianiu w dalszym ciągu do dyspozycji tegoż lokatora.

12) Aby rodzina lokatora po śmierci miała prawo do zajmowania lokalu na ogólnych zasadach.

13) Aby sublokatorzy nie byli gówni z części lokali przez nich zajmowanych, w razie dobrowolnego przymusowego opuszczenia lokalu przez głównego lokatora.

14) Aby w razie nieporozumienia do wysokości komornego z głównym lokatorem sublokator miał prawo wycać przypadającą na niego część komornego bezpośrednio właścicielowi domu.

Taryfa towarowa na kolejach podniesiona o 200 proc.

Ministerstwo kolei ogłosiło urzędowo podniesienie od 1 grudnia taryf osobowej o 100 proc., zaś taryfy towarowej o 200 proc.

Zerwanie tamy morskiej na polskim brzegu Bałtyku

W nocy z dn. 11 na 12 b. m. burza morska na północnej części polskiego wybrzeża Bałtyku zniszczyła przez podmycie tamę ochronną, zasłaniającą w nizinie położone błotniste okolice wsi Karwie. Fala na przestrzeni kilkudziesięciu metrów uszkodziła także prowadzone tam roboty około wzniesienia betonowej tamy ochronnej. Jedynie dzięki energicznej pomocy, zorganizowanej przez lokalne władze pobrzeżne, niebezpieczeństwo zostało umiarkowane, dzięki czemu ofiar w ludziach nie było. Wobec powtarzających się w tymże miejscu częstych tego rodzaju wypadków, władze pobrzeżne zmuszone będą intensywniej przeprowadzać rozpoczęte już od dawna prace budowy betonowej tamy ochronnej. Jedynie bowiem szybsze wykończenie robót może ostatecznie zabezpieczyć nadbrzeżne miejscowości przed groźbą zalewu.

Wiadomości polityczne.

Korespondencja urzędowa z Gdańskiem. Prezydent Rady Ministrów wydał okólnik do wszystkich ministerstw, zarządzający, aby władze administracyjne polskie na zasadzie tajemności w pismach adresowanych do urzędów na terytorjum w. m. Gdańska posługiwały się gdańskimi, niemieckimi nazwami miejscowości. Nie odnosi się to do samej wyw. m. Gdańska, gdyż, pomijając już wzgląd na przyjęcie we wszystkich językach zwyczaj nadawania takim miastom, zwłaszcza stołeczności, brzmienia odpowiadającego dźwiękowi danego języka, nazwa ta została ustalona w układzie polsko-gdańskim z dn. 24 października 1921 r. polska nazwa tego miasta „Gdańsk”.

Okólnik min. Dmowskiego urzędników. Minister spraw w. p. Roman Dmowski, wydał do urzędników centrali M. S. Zagr. i placówek specjalny okólnik, w którym naczyli, że urzędnicy ministerstwa nie być niezależni od polityki wewnętrznej, od jej kierunku i od stron politycznych. Urzędnikom, nie ma być wiążące się z żadnym obywatelstwem. (Tra-la-la! Uw. Red.).

Obywatelstwo polskie ministra w Warszawie. Były fiński minister Prekordy, przewodniczący obecnie zakończonych pertraktacji handlowych polsko-fińskich, jak nas informują, pozostaje jeszcze w Warszawie kilka dni. Był ten ma na celu zapoznanie się z polityką polską bliżej z życiem gospodarczym Polski.

wojska.

Pomnik dla poległych oficerów i żołnierzy w Krakowie. Minister spraw wojsk. za zezwoleniem Rady Najwyższej występuje z projektem budowy pomnika poległym oficerom i żołnierzom w krwawym dniu 6 listopada b. r. w Krakowie. W bliższym czasie ma być wyłoniony komitet, w którym wezmą udział wybitni przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa.

Wojna z drożyzną.

Zaopatrywanie miast w cukiernicę. Wczoraj, 14 b. m. odbyło się biuro nadzwyczajnego komisarza do zaopatrywania miast w cukiernicę. W sprawie udzielania pomocy przez Nadzw. Kom. zwalczania drożyzny większym miastom b. dziel. pruskiej dla zaopatrzenia się w cukiernicę.

ADAM BERGER.

Zwierzchnictwo Narodu.

Jeżeli tak jest w czasie normalnego życia państwowego, to, o ilej więcej potęguje się wpływ rządu na obywateli w okresach rewolucyjnych, gdy władze uchwyliły w swe ręce państwa garstkę terrorystów, chcąc opierać ogromną większość narodu na woli tej większości: w takich wypadkach niechętny uzurpatorom narodził się głoszący, w obawie przed wałtami i uciskiem musiałby popieścić wbrew swym najgłębszym uczuciom ludzi obozu w danej chwili rządzącego. Przykładem na to, że jawność głosowania jest wielką sojuszniczą chęcią się utrzymać przy własnej mniejszości, posłużyć może uchwała rady generalnej paryskiej z r. 1793, ozięta pod naciskiem jakobinów, o konieczności ustnego głosowania po niennym wywołaniu wyborcy, a opiewająca przesłanką, iż „jawność jest najlepszą obroną” (w gruncie rzeczy jakobinom chodziło o przeprowadzenie do Konwentu Narodowego, tj. do Ciała Ustrojodawczego, od

*) Patrz: Prof. Józef Buzek: „Projekt konstytucji Państwa Polskiego” i t. p., 1918, tom IV, str. 72.

Uroczysty obchód w Lublinie 5 rocznicy Rządu Ludowego.

W niedzielę, 11 b. m., Lublin nie- zwykle uroczysto obchodził 5 rocznicę powstania Rządu Ludowego w Lublinie. Na akademję, poświęconą tej uroczystości, zostali zaproszeni z Warszawy senator Limanowski i p. Hołó- wko.

Akademję odbyła się w Teatrze Miejskim. Już na dwie godziny przed rozpoczęciem obchodu wszystkie bilety były rozsprzedane, a tłumy oblegały kasę, usiłując się dostać.

Akademję zajął p. Kunicki w im. oddziału T. U. R. w Lublinie, organizującego tę uroczystość.

Następnie zabrał głos sen. B. Limanowski. Zjawienie się tej czołowej postaci na scenie wywołało burzliwą owację publiczności.

Dwie dziewczynki wręczyły sen. Limanowskiemu bukiet czerwonych róż, za co wzruszony sen. Limanowski serdecznie ucałował dziewczynki.

Referat sen. Limanowskiego, którego sala wysłuchiwała w ciszy i skupieniu, trwał blisko godzinę. Sen. Limanowski skreślił historję walk o Niepodległość i rolę ruchu socjalistycznego w tej walce.

Po referacie orkiestra odegrała „Czerwony Sztandar”.

Następnie p. Hołówko mówił o znaczeniu Rządu Ludowego w Lublinie.

W przemówieniu swem poświęcił p. Hołówko słów kilka wypadkom krakowskim i wezwał do uczczenia pamięci poległych.

Cała sala powstała, a orkiestra kolejno odegrała marsza żałobnego.

Po przerwie nastąpiła część artystyczna.

P. Tomorowicz świetnie deklamował wiersz Kleszczyńskiego „List o- twarty do Kom. Piłsudskiego” i „Karczmę” Tuwima.

P. Romaniszyn i p. Ziemińska, artyści Teatru Miejskiego, odśpiewali kilka utworów, zaś p. W. Kulik deklamował wiersz „Obrona Lwowa”.

Cała ulica przed teatrem była obstawiona policją, uzbrojoną w karabiny. **Referent polityczny starosty zażądał, aby telefon w teatrze był oddany wyłącznie do jego dyspozycji — i co chwila składał meldunki do starostwa.**

Strach ma wielkie oczy...

Pokaz Ogrodniczo-Pszczelarski w Łukowie.

Otwarcie pokazu dnia 7 z. m., o godz. 12-ej, dokonał przewodniczący Komitetu, p. B. Przedpełski, również przemawiał p. W. Czermiński w imieniu W. Z. K. R.

Starosta p. M. Słomiński, jako gospodarz powiatu, przecinał wstęgę w bramie triumfalnej, zamykającej wejście na wystawę.

Przy dźwiękach orkiestry 35 pp. tłum obywateli rozpoczął zwiedzanie Wystawy: 1) drzewka owocowe, 2) owoce, warzywa, 3) nasiona warzyw i kwiatów, 4) kwiaciarnictwo, 5) pszczołnictwo i przybory pszczołarskie, 6) narzędzia i przybory ogrodnicze, 7) narzędzia i przybory rolnicze, 8) narzędzia i przybory ogrodnicze, 9) nawozy pomocnicze, 10) szkolenie i choroby roślin, 11) tablice i plany.

Całość wystawy przedstawiała się imponująco, niedopisała jedynie pogoda, przez dwa dni 6 i 7 padał bardzo ulewny deszcz prawie bez przerwy, co wpłynęło ujemnie na odwiedzenie wystawy przez zamiejscowe wsie i dwory.

Pod przewodnictwem p. St. Schönfelda po ocenie eksponatów Komitet Sędziów podzielił nagrody pomiędzy 31 wystawców.

Pokaz bydła w Rafałowie.

Piąty z rzędu w roku bieżącym pokaz bydła rogatego, urządzony z inicjatywy Łuckiego Sejmiku Powiatowego, odbył się w Rafałowie, gm. Trostnie, w dniu 4 listopada b. r. W zestawieniu z poprzednimi pokazami był on pod względem obelstania bodaj najlepiej udany, bowiem liczba wystawionych sztuk dosięgła imponującej cyfry 110. Pokaz otworzył p. R. Blenau, inspektor hodowlany Woj. Zw. Kół. Roln. w Lublinie, poczem Komisja przystąpiła do przeglądu wystawionego bydła i rozdawania nagród. Ogółem rozdano 8 nagród honorowych w postaci listów pochwalnych Woj. Zw. Kół. Roln. w Lublinie oraz 6 nagród pieniężnych na ogólną sumę Mkp. 4.600.000.— z czego 1.000.000. od Urzędu Woj., zaś 3.600.000 mkp. od Sejmiku.

udaremnić w taki sposób zamiary przekupującego. Jak wielkie bywa dla demokracji niebezpieczeństwo ze strony przekupstwa wyborczego, poucza nas historia parlamentaryzmu angielskiego. W wiekach XVII-ym i XVIII-ym korupcja przy wyborach do Izby gmin weszła w system: ponieważ ogromna większość mandatów przyznana była miastom (415 mandatów na ogólną liczbę 513*) przyjęte było, że bogaci ludzie odkupywali od siebie wzajemnie prawa kierowania w poszczególnych miastach wyborami do Izby gmin w pożądanym przez się kierunku politycznym; w XVIII-ym wieku przeciętna cena nabycia takich praw do jednego miasta wynosiła sumę 1.400 funtów szterlingów, naturalnie, że tak drogo okupione prawa były przez nabywców gorliwie wyzyskiwane za pomocą odpowiedniej presji na wyborców danego miasta, a posłowie byli całkowicie uzależnieni od tychże nabywców nawet w swej działalności parlamentarnej, otrzymując od nich za tę działalność odpowiednie wynagrodzenie; stało się nawet zwyczajem powszechnym, iż członek Izby gmin na żądanie swego „patrona” wi-

*) Porów. Julius Hatschek: „Englische Verfassungsgeschichte”, 1913, str. 621—622.

Wieści ze stolicy.

Nowa cena obiadów urzędowych. Począwszy od dnia 14 b. m. ustanowiono nową obowiązującą cenę na obiady urzędowe w restauracjach warszawskich. Cały urzędowy obiad z dwu dań kosztuje obecnie 75.000 mk., jedno mięsne danie z obiadu 50.000 mk., dyżurne danie całodzienne mięsne 85.000 mk. Kolacja urzędowa 85.000 mk. Przedłożony przez związek restauratorów powyższy cennik Oddziałowi walki z lichwą został przyjęty do wiadomości.

Nowy cennik drobiu. W związku z ogólną drożyzną również i rynek drobiu zareagował podwyżką cennika. I tak za kilogram gęsi I gatunku 260.000 mk., II gat. 160.000 mk., kura I gat. 220.000 mk., II gat. 180.000 mk., kaczka I gat. 220.000 mk., II gat. 180.000 mk., indor 200.000 mk., indyczka 220.000 mk., smalec gęsi 500.000 mk. za kilo.

Ceny na mleko. Począwszy od dnia 14-go b. m. związki mleczarskie zmieniły cennik mleczny. Według za- deklarowanych w Oddziale Walki z lichwą przy Kom. Rządu cen litr mleka w hurcie kosztuje 60.000 mk., w detalu 65.000 mk., za mleko pasteryzowane sprzedający mogą pobierać 5 proc. drożej od cen powyższych. Cena mleka homogenizowanego (sterylizowanego) około 400 gramów wynosi 60.000 mk. bez dostawy.

Cennik sera. Z równoczesnem podwyższeniem cen na mleko podniesione zostały także i ceny na przetwory mleczne. Za kilogram sera holenderskiego, litewskiego i tyłżyckiego ustanowiono pobierać 700.000 mk. w hurcie. Sery śmietankowe są od 15 proc. do 20 proc. tańsze.

Z kraju.

Lasy w Polsce. Około 60% z ogólnej powierzchni lasów w Polsce znajduje się w prywatnem posiadaniu. Pozostałe obszary należą do państwa. Specjalnie w Małopolsce przeważa własność prywatna leśna nad państwową, gdyż prawie trzy czwarte całego zalesienia jest w rękach prywatnych. W b. Kongresówce obszar lasów rządowych dochodzi do 38 proc. ogólnej powierzchni zalesienia.

Prywatne Kapitały dla Państwowych Zakł. w Chorzowie. Informują nas, że organizuje się Towarzystwo finansowe, zmierzające do przyciągnięcia prywatnych kapitałów dla podtrzymania olbrzymiej fabryki państwowej zw. azotowych w Chorzowie, gdzie daje się odczuwać obecnie ogromne zapotrzebowanie kapitału obrotowego.

nien był złożyć swój mandat*). „Patronami” byli przeważnie lordowie, posiadający rozległe włości ziemskie, którzy nabywali głosy wyborcze i rozporządzali mandatami tak, jak się nabywa i rozporządza towarami; doszło do tego, że 106 wielkich agrariuszy decydowało o wyborze 306 członków Izby gmin**) a Chateaubriand, francuski minister spraw zagranicznych, jeszcze w dniu 20 kwietnia 1823 r. wyraził się w wyższej Izbie parlamentu francuskiego, że angielska Izba gmin jest „tylko odnogą lub wpływem” Izby parów***).

*) Ciekawy przykład podaje pod tym względem J. Hatschek, loco citato, str. 623: Lord Stankope pisze w r. 1702 o członku Izby Gmin, Michale Billdulph, którego był „patronem” w sposób następujący: „Sir Michal Billdulph nie głosuje według mej woli w Izbie Gmin, i, jeżeli to się będzie przedłużać, musi on wziąć pod uwagę, że utraci na przyszłość moje zainteresowanie”.

**) Vide: Anson i Law and cuition of the constitution, t. I, str. 124 (cytowane u Esmeina), „Prawo konstytucyjne”, str. 134).

***) Vide: Esmein, loco citato, str. 134, uwaga 3-cia.

Sprostowanie. W artykule Dr. Adama Bergera p. t. „Zwierzchnictwo Narodu”, umieszczonym w jednodniówce: „Wniosek prosty”, w 10-ym wierszu drugiej kolumny zamiast: „Jawne wybory”, winno być: „Tajne wybory”.

WITOLD ZECHENTER.

Z prawd życia.

Stęskniony nowych zórz
u nowych stoje bram,
kołatał sercem drżącym...

Otwarte bramy już:
Świat nowy? Nie! ten sam
i pod tem samem słońcem...

Z Województwa.**Falszerze dolarów.**

W pow. Biała-Podlaska eksp. śledcza przytrzymała Józefa i Czesława Ciszów, Fiszla Finkelszteina, Nusyma Goldwarsera, Icka Szora i Joska Gielmana, mieszkańców tamtejszego powiatu, przy których znaleziono 10 sztuk 20-to dolarowych banknotów, które, według orzeczenia ekspertów, okazały się fałszywymi, przekazano je wraz z zatrzymanymi władzom sądowym.

Pożary w Puławskim.

Wojciech Kamal, mieszk. wsi Czesławice, gm. Drzewce, pow. Puławskiego, poniósł stratę 311.600.000 mk. z powodu pożaru stodoły, obory, zboża i siewczarni.

Dn. 10 b. m. w osadzie Bobrowniki, gm. Irena, wybuchł pożar, od którego spaliło się 30 zabudowań, w tem 7 domów mieszkalnych, pozostałe były to stodoły, obory i inne zabudowania. Straty narazie nieustalone.

Repertuar Teatru Miejskiego w Lublinie pod dyrekcją J. Grodnickiego.

Czwartek „Księżniczka Ola-la”.
Piątek premiera „Szkoła Kokot”.
Sobota, o 3 i pół dla młodzieży szkolnej.
Ceny o 75 proc. niższe „Pan Dama-zy”. O 8-ej wiecz. „Szkoła kokot”.

Wiadomości bieżące.

LISTOPAD
15
CZWARTEK

Dzisiaj — Leopolda W.

Jutro — Edmunda B. W.

KINO-VARIETE „CORSO”**DZIS****ZNASZ LI TEN KRAJ**

dramat romantyczny w 6 aktach.

W rolach tytułowych
Sascha - Gure, Ida Andorfi
i Ghanach.

Dyrekcja: **CARLO DI DONATO.****Zjazd mleczarski w Lublinie.**

Na Zjeździe Mleczarskim, organizowanym przez Związek Kółek Rolniczych Województwa Lubelskiego w dniu 22 listopada b. r., o godz. 10-ej rano, ul. Szpitalna 16 m. 2., oprócz omówienia najważniejszych spraw dotyczących zbytu produktów nabiałowych, zostaną wygłoszone referaty:

1) „Znaczenie organizacji mleczarstwa” — p. Przeradzki, Dyr. Zw. Sp. Mleczarskiej i Jajcz. w Warszawie.

2) „O gospodarce i stanie obecnym mleczarstwa” — Tomczykowski, delegat Zw. Rew. Polsk. Spółdz. Rolniczych w Warszawie.

3) „O mleczarstwie w Woj. Lub. oraz możliwości dalszych akcji w tej dziedzinie” — delegat Centralnego Związku Kółek Rolniczych.

Delegaci z okolic nowootwieranych mleczarni, proszeni są o złożenie krótkich prawozdań, jakie poczyniono starania co do uruchomienia spółdzielni, czy jest odpowiedni budynek na ten cel i czy jest kandydat na mleczarza.

Z miasta

(!) **Z Teatru.** Dziś arcywesoła operetka „Księżniczka Ola-la”, w znakomitem wykonaniu naszych artystów. Jutro ujrzymy wielce ciekawą komedię — „Szkoła kokot”, która wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród naszych melomanów, o czym świadczy wielki popyt na bilety, których niewielka już ilość została. Premiera zapowiada się b. obiecująco i spodziewać się należy wielkiego sukcesu artystycznego. Role główne objęli pp.: Dąbrowska, Lubicz, Plucińska, Uszyńska, Judeyko, Łętowski, Łuszczewski, Orliński, Wronski. Reżyserję prowadzi p. Wasilewski. „Szkoła kokot” powtórzoną zostanie w sobotę wieczorem, popołudniu zaś o 3 i pół po cenach o 75 proc. niższych dla młodzieży szkolnej odegrana zostanie komedia Blizińskiego „Pan Dama-zy”. Wobec zainteresowania, jakim się cieszy „To, co najważniejsze”, i by ułatwić poznanie tej głośnej sztuki szerokim sferom naszej publiczności odegrana zostanie w niedzielę o 3 i pół pop. po cenach o 50 proc. niższych, wieczorem zaś „Księżniczka Ola-la”. Kasa sprzedaje bilety na wszystkie przedstawienia.

(!) **Teatr wojskowy garnizonu Lublin** (za ogrodem Saskim). We czwartek, dnia 15 listopada b. r., „Ulica nad Wisłą”, wodewil ludowy w 2 aktach Karola Kucza. Początek przedstawienia o godzinie 19-ej wieczorem. Podczas przedstawienia przygrywać będzie orkiestra 8 pp. Leg.

(!) **Koncert T-wa Muzycznego** odbędzie się w sobotę, t. j. 17 b. m., o 8-ej wieczorem. Solistą będzie p. Mieczysław Worotyński, artysta opery Moskiewskiej, o pięknym głosie i interpretacji, nie pozostawiającej nic do życzenia, według recenzji moskiewskiej i innych. Akompanjament p. F. Papiewski. Bilety od 3 1/2 do 6 1/2 wiecz. w kancelarii T-wa Muzycznego Kapucyńska 7, a w dzień koncertu przy wejściu na salę. 1219

(!) **Magistrat** donosi, że ogłoszenie, umieszczone w jednodniowce: „Wiadomość Lublina” z dnia 14 listopada 1923 r., dotyczy stawek podatku komunalnego konsumcyjnego od spirytusu, wyrobów i przetworów spirytusowych, oraz win i miodu, który to podatek pobiera się od zapasów, przeznaczonych do konsumpcji miejscowej.

(!) **Zdrowotność Lublina w październiku.** Zdrowotność miasta

Lublina według sprawozdania W-lu sanitarnego m. Lublina, przedstawiała się w m-cu październiku zadawalająco. Epidemij żadnych na terenie miasta nie skonstatowano. Zdarzały się sporadyczne wypadki tyfusu plamistego, na który zachorowały w przeciągu całego miesiąca 2 osoby, co łącznie z 3-ma chorymi z września uczyniło 5-ciu chorych, z tych dwoje wyzdrowiało, jedna osoba zmarła, pozostały na kuracji dwie osoby, chorych na tyfus brzuszny pozostało z listopada 5, przybyło 12, jedna zmarła, 7 osób wyzdrowiało, 9 chorych pozostało na listopad, dyzenterji był jeden wypadek, z września pozostało dwoje chorych, jedna osoba wyzdrowiała, dwie leczą się, odry jeden wypadek, na dyfteryt zachorowało 5 osób i pozostała jedna osoba, z września było 6, jedna wyzdrowiała, jedna umarła, pozostałe leczą się. Najwięcej zachorowań było na szkarlatynę aż 19 — z września 13, wyzdrowiało 19, zmarło 3, na kuracji pozostaje 10. Zdarzył się również jeden wypadek róży i jeden karbunkułu, w obu wypadkach chorzy wyzdrowieli.

(!) **Nowa placówka handlowa Polska „T. Kozicki i S-ka”.** Wczoraj, o godz. 4-ej pop., ks. Wiśniewski dokonał poświęcenia lokalu sklepu bławatnego p. f. „T. Kozicki i S-ka” przy ul. Krakowskie-Przedmieście 46, róg Kościuszki. Aktowi temu towarzyszyło grono osób ze świata przemysłowo-handlowego tudzież reprezentanci prasy.

Znając energię właścicieli nowej placówki polskiej, nie wątpimy, że ją utrzymają dla dobra handlu polskiego. Nie szczędzili oni kosztu, by lokal wyglądał estetycznie, a jakość i ceny towarów udostępniły najszerzszym warstwom publiczności zaopatrzenie się w artykuły z zakresu manufaktury.

Nowej placówce życzymy rozwoju, „Szczęść Boże”.

(!) **„Świat Kobiety Record”, nr. 11-ty**, zawiera bogato ilustrowaną treść: „Listy o modzie”, „Starzejące się kobiety” dr. Frostiga II., „Panienki w lesie” B. Jasińskiego, „Mój przyjaciel Igor” T. Nittmana c. d., „Dzie-

ci”, „Z galerji naszych artystek”, „Mówią że...”, „Rola kobiety w życiu Chopina”, „Teatry warszawskie”, „Sztuki plastyczne w Warszawie”, „Rozkwit czy upadek kina”, „Oszczędne palenie w piecu” J. Albinowskiej. Dobra gospodyni (drobne przepisy i porady). Kalendarzyk ogrodniczy. Pogadanki kosmetyczne (włosy). W dziale robót ręcznych 8 wzorów. W dziale żurnalowym 85 modeli.

(!) **Z emigracji.** Okręt Bałtycko-Amerykańskiej Linji „Polonia” przybył szczęśliwie do portu New-Jork dnia 8.XI o 7-ej rano.

Wszyscy pasażerowie wylądowali. (!) **Skok wwyż.** Funt chleba kosztował wczoraj 25.000 mk., obiad z 2-ch dań 90 tys. Onegdaj jeszcze 70.000 mk.

Niech żyje 8-ka. (!) **Kiedy mogą awansować nauczyciele.** Nauczyciele szkół powszechnych przyjmowani są na służbę w X-ym stopniu urzędniczym, po 5-ciu latach otrzymują stopień 9-ty, po 15 latach 8-my, po 24 latach 7-my, po 35 latach liczy się im emerytura.

(!) **Udogodnienia dla złodziei.** Właściciele domów № 58 i 60 przy ul. Lubartowskiej, panowie Rejman i Lewin, nie troszczą się bynajmniej o bezpieczeństwo swych lokatorów, gdyż jak nas informują, bramy w tych domach są stale w nocy niezamykane. Co dziwniejsze, że stan taki trwa przeszło od roku.

Wierzyć się doprawdy nie chce, że nie zauważyła tego dotąd policja.

(!) **Po co pan zdejmuję drzwi**, panie Karabin, w mieszkaniu swego lokatora, Józefa Filipińskiego, przy ul. Krak.-Przedm. Nr. 68.

Kursy giełd.

Dnia 14 listopada 1923 r.

Gotówka

Dolary St. Zjednoczonych 1825.

Dewizy

Belgia 87100, 87050.
Holandia 692500
Londyn 8015, 7985.
N. York 1825.
Paryż 102, 101750.
Praga 52950.
Szwajcaria 322, 321.
Wiedeń 25, 50, 25.
Włochy 80300, 80250.
Złoty frank 357303.
Bony złote 285, 296.

Pamiętajcie o Rodzinach Ofiar krakowskich.**WĘGIEL
SÓL**

hurtowo i detalicznie.

Ceny konkurencyjne.

Do nabycia w składach

Włościańskiej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej.

Początkowska 11.

1130

Drobne Ogłoszenia.

Zgubił dokument wojskowy Tarka Stanisław s. Wojciecha Dąbrowka — gm. Potok. 1002

30 proc. niżej cen ze-kopiańskich doskonały pensjonat. Wschodnie Karpaty 800 metrów nad morzem. Całą jesień, zimę otwarty „Willa nad Prutem” Worochta. 1005

Ostrzegam, że weksli wystawionych przez Jana Kałużyńskiego płacić nie będzie, a kto je przyjmie sam sobie winę przypisze, gdyż Jan Kałużyński żadnych środków płatniczych nie posiada. Ja zaś osobiście żadnych weksli nie wystawiam. Karol Kałużyński. 1007

Sto naboł bezdymnych 12 lub 16 kaliber, strzał szóstka dam za 10 pudów rzepiku letniego, czystego, drobne, słodkie, niezatechłe ziarno. Władysław Ligeza — Lwów, Plac Halicki 2. 1006

Do sprzedania kredens stylowy z bronzami, beczki dębowe, stoły krzesła, plater, obrusy, serwis, talerze, szkło, garnki kuchenne i liczydła Krak.-Przedm. 52, parter. 1004

Poszukuję od zaraz zająca woźnego, szwajcara, dozorcę, furmana lub robotnika, znajdującego się w położeniu bez wyjścia. Zgłoszenia przyjmuje administracja 810

Kożuch duży, porznięty, drożny (czarne barany). Orla 3. Drukar-nie.

**DRUKARNIA
J. PASZKOWSKI i S-KA**

LUBLIN, ORLA 3. TELEFON 100.

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA DO WYKONANIA, JAK:
BLANKIETY, KOPERTY, TABELI i WSZELKIE
DRUKI BANKOWE, FABRYK, BIUR, SEJMIKÓW,
WYDAWNICTWA NAUKOWE, CZCIONKAMI LINGWISTYCZNYMI i GRECKIEMI, AFISZE, PROGRAMY.

WYKONANIE ARTYSTYCZNE i TERMINOWE.

NAJTANIEJ W LUBLINIE i WOJEW. LUBEL.